

Strata 150 milionów dni pracy

Trwonienie największych bogactw: sił ludzkich i czasu

We Włoszech plany wielkich robót Mussoliniego. W Ameryce kolosalny plan Roosevelta, przewidujący roboty na sumę 100 miliardów dolarów. W Niemczech plany Schachta, a we Francji plan wielkich robót według projektów min. Marqueta. Wielkie roboty prowadzone są obecnie pod dwoma hasłami: zatrudnienia bezrobotnych i wzmożenia obrotu wewnętrznego przez wypompowanie do gospodarstwa wielkich ilości rezerw pieniężnych.

Głębszy charakter mają one we Włoszech i w Niemczech, gdzie stojąc na stanowisku pracy, jako obywatela i jego prawa, państwo stara mu się ją zapewnić.

Wszystkie roboty pochłaniają olbrzymie sumy. Pieniądze są stracone, gdy plan wielkich robót, ich przeprowadzenie ma na celu wyłącznie doraźne zatrudnienie bezrobotnych i gdy na ten cel wyciąga się z gospodarstwa środki, które samych robót nie umożliwiają, a pogłębiają tylko depresję gospodarczą w ten sposób, że zacieśniają normalny krąg obrotu pieniężnego.

Inaczej przedstawia się sytuacja, gdy t. zw. wielkie roboty są dostosowane do ogólnych celów narodu i państwa, które je prowadzi i obliczone są na stwarzanie nowych środków gospodarczych, wzmacnianie użyteczności środków już istniejących i umożliwienie dalszego normalnego i naturalnego rozwoju całego gospodarstwa. Pod tem hasłem prowadzone są np. roboty w Niemczech. W ciągu 3 lat mają one zatrudnić 10 procent całej ludności Rzeszy. Widać, że ogłoszony przez Hitlera plan likwidacji bezrobocia w ciągu lat 4-6 stał się zupełnie realny i że nadzieja na brak rąk do pracy, jak i może dać się odczuć już po pewnym czasie, jest zupełnie realna.

W naszym gospodarstwie w roku bieżącym obserwujemy dalszy ciągły progresywny wzrost bezrobocia, chociaż wskaźniki zatrudnienia w pewnych gałęziach przemysłu uległy nieznacznej poprawie. Licząc okrągło bezrobotnych jest w Polsce (zarejestrowanych) pół miliona. Jest to cyfra przerażająca. Jeżeli obliczyć tylko stratę jednego dnia pracy przez każdą jednostkę, to w ciągu roku Polska traci przez te pół miliona bezrobotnych 150 milionów dni pracy. Jest to czas stracony bezużytecznie, bezprodukcyjnie i co najważniejsza bezpowrotnie. Tak odbywa się u nas wysięg pracy.

Poza tą ogromną liczbą zarejestrowanych bezrobotnych, istnieją masy bezrobotnych niezarejestrowanych, bezrobotnych pracujących częściowo i wreszcie ogromne grupy ludzi biernych zawodowo, to zn. takich, którzy w procesie wytwarzania dóbr gospodarczych, nie odgrywają roli pozytywnej. Według obliczeń, liczba tych biernych zawodowo wynosi w Polsce średnio 5 milionów ludzi. Ta masa ogromna swym ciężarem zwala się na nasze gospodarstwo. Nie dziwnego, że straty, jakie ponosi Polska są coraz większe i będą jeszcze większe, jeżeli sytuacja obecna nie ulegnie gruntownej zmianie. Te miliony ludzi jednak żyją. Muszą więc coś jeść, czuć się odziewać, gdzieś spać. Korzystają z ogólnego dorobku, same przymusowo nie tworzą.

Jednym z obowiązków państwa i to najbardziej naczelnym jest dostarczenie pracy wszystkim obywatelom. Rola państwa nie może w 20-tym wieku ograniczać się już tylko do ściągania podatków i gwarantowania wzajemności za to tylko bezpieczeństwo życia i mienia.

A więc „wielkie roboty”?... Niełatwie tak, ale roboty związane

Zjazd papierników

Dnia 19 b. m. odbędzie się w Warszawie wspólny zjazd chrześcijańskiego i żydowskiego kupieckiego brzozy papierniczo - piśmiennej. Omawiane będą kwestie podatkowe oraz sprawa cenników.

W tym samym dniu obradować będzie w Warszawie zjazd hurtowników papierniczych, który zająć się na selekcję handlu hurtowego oraz postulatami, jakie kupiectwo tej branży wysuwa pod adresem przemysłu papierniczego.

ne naturalnie z warunkami państwa i dostosowane w całości do jego potrzeb. Inne warunki innych wymagają przedsięwzięć, np. w Niemczech i w Polsce. Struktura obu krajów jest całkowicie odmienna. Tak więc prowadzenie wielkich robót nie oznacza mechanicznego naśladowania jakiegokolwiek systemu bez względu na to skąd zaczerpniętego, ale jest postawieniem na porządku dziennym sprawy usprawnienia i podniesienia całego ustroju gospodarczego.

Byłoby rzeczą zrozumiałą, gdyby bezrobocie istniało w Polsce, jako kraju posiadającym tak wysoki standard życia powszedniego obywatela, że podnoszenie go, wydaćby się mogło niecelowe i szkodliwe. Ale przecież u nas po chatach pali się łuczywem, je kar tofle, nie zna węgla, nie używa nafty, nie odżywia się cukrem. Urządzenia i gospodarstwa są w stanie prymitywnym. Brak dróg, brak możliwości transportowych, rzeki pustoszą kraj, niema mieszkań, brak podstawowych urzą-

dzeń obronnych — wogóle jest tyle do zrobienia, że nawet przy najbardziej intensywnym wysiłku potrzeba będzie kilkudziesięciu lat dla postawienia całości na przyswoitej stopie.

I tak można i tak trzeba będzie zorganizować całość gospodarstwa, aby i wówczas jego ciągły rozwój przez podniesienie konsumcji wewnętrznej i zwiększenie pojemności rynku stwarzał zatrudnienie dla coraz to nowych mas obywateli. Trzeba się liczyć z tem że nasz przyrost bliski średniej rocznej pół miliona może się jeszcze spotęgować. Nie możemy do puścić, abyśmy w tych warunkach stawali się z dnia na dzień coraz bardziej ubogim narodem, coraz bardziej zdanym na obcą łaskę i nielaskę.

Narody zorganizowane nowoczesnie przestały czekać na jakieś zjawisko nadzwyczajne, które przywróci im świetność. W rzeczywistości wysięgu pracy rozpoczęła się walka o nowe, lepsze jutro. W tej walce słabsi mózgiem i ręką zostaną pokonani. My, za-

późnieni w rozwoju dziejowym mamy mało czasu na dopędzenie innych.

Właściciele domów mobilizują się

W nadchodzącą niedzielę odbędzie się w Warszawie nadzwyczajny zjazd delegatów stowarzyszeń właścicieli domów z całej Polski. Przedmiotem obrad będzie sprawa moratorium mieszkaniowego dla bezrobotnych oraz przeciążenie podatkowe.

Jak wygląda motoryzacja kraju

w Polsce i we Włoszech

Pourczające zestawienie

Jak doniosły telegramy z Mediolanu, w roku ub. zarejestrowano we Włoszech 52,5 tysiąca nowonabytych samochodów, co w stosunku do cyfr z roku 1932 (30 tys.) i 1933 (40 tys.) wykazuje dalszy potężny postęp. Toteż nie dziwi, że koncern samochodowy „Fiat” wykazał czystego zysku 24 miliony lirów, wypłacając dywidendę tylko 5 proc., t. j. w wysokości tej samej co rok przedtem, mógł ją jednak wypłacić już z czystych zysków, a nie jak poprzednio, z funduszu zapasowego.

Jak wygląda sytuacja w Polsce, o tem najlepiej poinformuje nas porównanie z Włochami. Na 1 stycznia 1931 posiadały Włochy 292 tys. samochodów, w rok później 294 tys. Ostatnie zaś 3 lata przyniosły wzrost aż do cyfry 416 tys. Tymczasem w Polsce z blisko 39 tys. samochodów w r. 1931, cyfra ta spadła w rok później wskutek wprowadzenia nadmiernego opodatkowania do 28 tys., przed dwoma laty wynosiła niewiele ponad 25 tys., rok temu wzrosła o 1 tys., obecnie

Kolej Mława—Ostrołęka

W programie budowy nowych kolei przewidziana jest na rok bieżący także budowa linii Mława — Ostrołęka (90 km.). Będzie ona odgałęziała się od linii Warszawa — Tłuchów na południe od Mławy, przejdzie koło Przasnysza i połączy się z linią Ostrołęka — Chorozeł między stacjami Zabiele Wielkie i Grabowo. Istniejąca dotąd wąskotorowa kolejka Mława — Przasnysz będzie rozebrana.

Kupcy zabiegają o obniżenie podatku obrotowego

Związki kupieckie opracowały memoriał do Ministerstwa Skarbu

w sprawie obniżenia wymiarów podatku obrotowego.

Według zestawień poszczególnych branż obrotu w roku ostatnim w porównaniu z okresem poprzednim zmalały w wielu gałęziach o 30 — 40 proc. Na spadek obrotów uskarżają się szczególnie kupcy włókienniczy i handlujący skórą.

Produkcja ziemniaków rośnie

Światowa produkcja ziemniaków, wedle obliczeń międzynarodowego instytutu rolniczego w Rzymie, wyniosła w roku ubiegłym 151.800.000.000 kg., wykazując bardzo poważny, bo 6-procentowy wzrost w porównaniu z rokiem 1933.

Największym producentem ziemniaków są Niemcy (które w r. z. wyprodukowały 46.700.000.000 kg., czyli 31 proc. zbioru światowego, po nich zaś Polska (w roku 1934 produkcja nasza wyniosła 31.800.000.000 kg., czyli 21 proc. produkcji światowej i była w porównaniu z rokiem 1933 o 12 proc. większa).

50-ciolecie wielkiego odkrycia

Szczepionka przeciw wścieklicznie

W bieżącym roku mija 50 lat od chwili, kiedy Pasteur po raz pierwszy zastosował wynalezioną przez siebie szczepionkę przeciwko wścieklicznie. Warto z tego powodu przypomnieć niektóre fakty z historii medycyny, w szczególności zaś z jej rozdziału, dotyczącego wściekliczności.

Dawno minęły już czasy owych strasznych epidemii, jak dżuma, cholera lub trąd, które dziesiątkowały poprostu społeczeństwa. Dzięki postępowi wiedzy lekarskiej i rozwojowi kulturalnych społeczeństw zdają się one jedynie na ścieśle ograniczonych obszarach kuli ziemskiej, a jeśli zostają zawleczone do nas, to występują jako wypadki sporadyczne, umiarkowanie skutecznie zwalczane.

Do rzędu chorób, w dawnych czasach wywołujących zupełnie niespodziewaną panikę, należała wściekliczność. Wściekliczność zdarza się stosunkowo często u zwierząt, zwłaszcza u psów i wilków. Inne zwierzęta i ludzie wskutek pokąsania przez wściekłe zwierzę, ulegają zarażeniu i zdradzają takie same objawy, kończąc się śmiercią, poprzedzoną męczarniami i szaleństwem. Człowiek chory na wściekliczność jest również niebezpieczny dla otoczenia.

W osiemdziesiątych latach zeszłego stulecia wielki Pasteur rozpoczął swoje badania nad wściekliczą. Ciężko, dłużej Pasteur podjął walkę z tą wściekłą chorobą. Jak sam opowiada, prześladowały go ciągłe niesamowite krzyki pokąsanych przez wściekłego zwierzaka z Arbois, słyszane przez niego wówczas, kiedy był jeszcze małym chłopcem.

Chociaż zarazki wywołujące

wściekliczność nie są dotychczas znane, wiadomo, że siedliskiem ich jest mózg i rdzeń pacierzowy chorego. Szczepiacę substancję mózgową wściekłego psa królikom, Pasteur osłabiał jad, poczem stosując wielokrotnie pasaż królicze, uzyskał stały jad wściekliczny, t. zw. virus fixe, który w postaci zawiesiny mózgu króliczego w roztworze fizjologicznym soli mógł być jako znacznie już osłabiony, podskórnie stosowany, w celu zapobiegawczym. U osób, u których

Wykłady akademickie w Gdyni

W dniach od 14 lipca do 1 sierpnia r. b. odbędą się w Gdyni po raz czwarty zjazdu międzynarodowe wykłady akademickie. Wykłady, poświęcone zagadnieniom samorządowym, gospodarczym i morskim, odbywać się będą w języku polskim, francuskim i niemieckim.

Uczestnicy wykładów otrzymają zniżki kolejowe w wysokości przewidzianej dla urzędników państwowych.

Letni rozkład w lotnictwie

Z dniem 1-go kwietnia wprowadzają Polskie Linie Lotnicze letni rozkład lotów pasażerskich. Od przyszłego miesiąca zostanie wznowiona zawieszona na okres zimowy komunikacja na linii Warszawa — Wilno — Ryga — Tallin.

Zaniedbane miasta w Polsce

Wobec zbierającego się niebawem zjazdu Zw. miast polskich, interesujące są dane statystyczne, jakie Związek zebrał co do istniejących dotąd w naszych miastach urzędów o charakterze publicznym. Ze statystyki tej obejmującej 547 miast, (na ogólną liczbę 603) okazuje się, że w 252 miastach małych, t. j. poniżej 5000 mieszkańców, 91 czyli blisko 40 procent nie posiada żadnych urzędów publicznych poza szkołą, ochronki i przedszkola posiada tylko 17 procent, biblioteki 3 procent, a przychodnie i ośrodki zdrowia 5 procent.

W 273 miastach średniej wielkości, t. j. od 5 do 20 tys. mieszkańców, miast nie mających żadnych innych urzędów poza szkołą jest 53, t. j. prawie 20 procent. Przedszkola istnieją tylko w 13 proc. miast, bibliotek w 6 proc. miast, przychodnie i ośrodki zdrowia w 14 proc. miast.

Nie lepiej jest ze sprawą drogową. Spośród 180 miast średnich i większych (poza Warszawą) po wierzchnia jezdni wynosi 8.320 ha a z tego 4807 czyli blisko 60 proc. nie jest wcale zabrukowane.

zaś — jak wykazuje statystyka na 1 stycznia b. r. — nie dosięga już nawet 25 tysięcy (24.821).

Gdy przed pięciu laty na 10.000 ludności przypadało w Polsce 12 samochodów, a we Włoszech 43, czyli stan był o 3,5 raza lepszy niż u nas, to w roku bieżącym w Polsce na 10.000 ludności kursuje już tylko 8 samochodów, a we Włoszech — 97, czyli 12 razy więcej.

Porównanie to jest tak wymowne, że nie wymaga komentarzy. Dodamy tylko, jako rzecz chara-

teryistyczną, że w roku ostatnim mimo ogólnego spadku, lekko zwiększyła się liczba samochodów prywatnych i urzędowych (a więc reprezentujących wyższe klasy), która z 13.566 podniosła się do 13.756. Natomiast zmniejsza się ustawicznie cyfra zarówno dorożek samochodowych (w r. ostatnim ubyło znowu blisko 10 procent), jak autobusów (ubytek ostatniego roku przekroczył 25 proc.), jak wreszcie samochodów ciężarowych (także ubytek 10 proc.).

Nowe pismo z wyjaśnieniem

wnieśli akcjonariusze Elektrowni

Dawny zarząd francuski Elektrowni Warszawskiej wniósł w dniu

Wyrok Sądu Najwyższego o pokojach do śniadań

Na posiedzeniu Sądu Najwyższego zastawiano się nad coraz częściej spotykanym typem zakładów gastronomicznych, w których jednocześnie odbywa się handel wędlinami oraz zakąskami.

Sąd orzekł, że jeżeli sprzedaż towarów odbywa się z bufetu, to oddzielne świadectwo handlowe jest zbędne. Gdy jednak wędliny są grupowane w oddzielnym miejscu i istnieje specjalna obsługa, wówczas przedsiębiorca płaci podatki przemysłowe i wykupuje oddzielne świadectwo handlowe.

Warszawska giełda pieniężna w dniu 14 marca

Dewizy: Belgja 123.80 (sprzedaż 124.11, kupno 123.49); Gdansk 173.00 (sprzedaż 173.44, kupno 172.57); Holandia 359.30 (sprzedaż 360.20, kupno 358.40); Kopenhaga 112.75 (sprzedaż 113.30, kupno 112.20); Londyn 25.18 (sprzedaż 25.31, kupno 25.05); Nowy Jork 5.29 i jedna osma (sprzedaż 5.32 i jedna osma, kupno 5.25 i jedna osma); N. Jork (kabel 5.29 i jedna czwarta, sprzedaż 5.32 i jedna czwarta, kupno 5.25 i jedna czwarta); Oslo 126.60 (sprzedaż 127.25, kupno 125.95); Paryż 34.98 (sprzedaż 35.07, kupno 34.89); Praga 22.16 (sprzedaż 22.21, kupno 22.11); Szwajcaria 171.95 (sprzedaż 172.38, kupno 171.52); Włochy 44.12 (sprzedaż 44.21, kupno 44.00); Berlin 213.30 (sprzedaż 214.30, kupno 212.30).

Oroby mniej, niż średnie, tendencja niejednorodna, mocniejsza dla dewiz na N. Jork i Londyn. Banknoty dolarowe w obrotach pozągielowych — 5.26 i pół. Rub. zł. — 4.55 — 4.54 i trzy czwarte. Dol. zł. — 8.88 — 8.87 i pół. Marki niem. (bank.) w obrot. pryw. — 202.00 — 201.50. Funt sterl. (bank.) w obrot. pryw. — 25.16.

Papiery procentowe: 3 proc. pożycz. budow. 47.00; 7 proc. pożycz. stabil. 73.00 — 73.13 (odcinki po 500 dot.) 73.50 (w proc.); 4 proc. państwowa pożycz. premjowa dolar. 53.50 — 53.60 (w proc.); 5 proc. pożycz. konwersyjna 68.75 — 69.00; 5 proc. pożycz. kolej. konwers. 63.50; 8 proc. L. Z. Banku Gosp. Krajow. 94.00 (w proc.); 8 proc. oblig. Banku Gosp. Krajow. 94.00 (w proc.); 7 proc. L. Z. Banku Gosp. Krajow. 83.25; 7 proc. oblig. Banku Gosp. Krajow. 83.25; 8 proc. L. Z. Banku Rolnego 94.00; 7 proc. L. Z. Banku Rolnego 83.25; 4 i pół proc. L. Z. ziemskie 53.75 — 54.25 — 54.00; 5 proc. L. Z. W-wy 1933 r. 61.50 — 62.00; 5 proc. L. Z. Łódź 1933 r. 54.00; 5 proc. L. Z. Łódź 62.75; 5 proc. m. Siedlce 1933 r. 41.50; 5 proc. L. Z. Częstochowy 1933 r. 51.00; 5 proc. L. Z. Kielce 1933 r. 46.50.

Akcje: Bank Polski 90.25; Warsz. Tow. Fabr. Cukru 34.00; Węg. 14.40 — 14.50; Lillpop 11.25 — 11.00 — 11.20; Oatrowice 22.25 — 22.80; Starachowice 16.50 — 16.45 — 16.50; Haberbusch 42.75 — 43.25. Tendencja dla pożyczek państwowych niejednorodna, dla Listów zastawnych i akcyj — przeważnie mocniejsza.

W obrotach prywatnych 7 proc. słaska pożyczka dolarowa — 73.50 (w proc.).

Warszawska GIEŁDA ZBOŻOWA w dniu 14 marca

Giełda zbożowa franco Warszawa za 100 kg. żyto I standard 700 kg. 14.50 — 15.00; II stand. 687 kg. 14.25 — 14.50; pszenica jara czerw. szklista 775 kg. 18.00 — 18.50; pszenica jednolita 742 kg. 18.00 — 18.50; pszenica zbier. 731 kg. 17.00 — 17.50; owies I stand. niezadecydowany 497 kg. 15.50 — 16.00; owies II stand. lekko zadecydowany 468 kg. 14.50 — 15.00; II stand. 438 kg. 14.00 — 14.50; jęczmień browarowy 698 kg. 19.50 — 20.50; jęczmień przemysłowy 678-672 kg. 18.00 — 18.50; jęczmień o wadze 620,5 kg. 15.50 — 15.00; groch polny z work. 23.00—25.00; Wiktorja z work. 43.00; wyka 29.00 — 30.00; peluska 29.00 — 30.00; seradła podw. czyszcz. 12.00 — 13.00; rzepak i rzepik zimowy 45.00 — 46.50; rzepak i rzepik letni 40.50 — 42.00; łubin nieb. 9.50 — 10.00; łubin żółty 11.50 — 12.50; koniuczyna czerw. bez kaniarki o czyst. 97 proc. 150.00 — 165.00; koniuczyna biała o czyst. 97 proc. 80.00 — 105.00; koniuczyna czerw. z workiem 38.00 — 40.00 (bez obr.); ziemn. fabrycz. — ziemn. jadalne —; mąka pszenka gat. I A —; gat. I B 31.00 — 33.00 I C 29.00 — 31.00 I D 27.00 — 29.00; I E 25.00 — 27.00; gat. I A —; II B 23.00 — 25.00; II C —; II D 22.00 — 23.00; II E —; II F 21.00 22.00; II G 20.00 21.00; gat. III A 15.00 — 16.00; mąka żytnia I 35 proc. 23.00 — 24.50; mąka 0 — 65 proc. 22.00 23.00; II gat. 16.00 17.00; mąka żytnia razowa 17.00 — 18.00; mąka żytnia posłednia 14.50 — 15.00; otręby pszenne gr. std. 12.25 — 12.75; pszen. średnie 11.50 — 12.00; otręby pszenne mialkie 11.50 — 12.00; żytnie 9.25 — 9.50; kucy tnia ne 17.25 — 17.75; rzepakowice 12.25 — 12.75; kucy słonecz. 42 — 44 proc. 18.00 — 18.50 (bez obrotu); śruta sojowa 19.50 — 20.00; siemię lniane 45.00 — 46.50. Ogólny obrot 4.26 tonn w tem żyta 3.540 tonn. Uspokojenie spokojne.